

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Lutego v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 25 stycznia.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, Wielki Xiążę Jegomości MICHAŁ, wczora wieczorem wyjechał z tutejszey stolicy. (J. d. S. P.)

— Przez naywyższy dyplomata pod dniem 3 stycznia, generał porucznik, naczelnik artylleryi 2giey armii, Baron *Lewenszteln* iszy, w nagrodę gorliwości odznaczający się służby w czasie terażniejszey kampanii przeciw Turkóm, gdzie niezmordowaną pieczą i pracami przykładał się do skutecznego działania powierzoney mu artylleryi, naytąskawiey mianowany kawalerem orderu *s. Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra Newskiego*.

— Generał porucznik, liczący się w kawalerii, Xiążę *Wadbołski*, naytąskawiey mianowany kawalerem orderu *s. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 2rey klasy wielkiego krzyża*, w nagrodę odznaczający się męstwem i wzorowey walecznością, okazany w czasie oblężenia i zdobycia twierdzy *Kars*, przez dyplomata dnia 16 listopada r. z.

— Naczelnik ruchomego magazynu woyska działającego, generał major, *Basziłow*, przez dyplomata pod dniem 1 stycznia, naytąskawiey udarowany brylantowaną ozdobą orderu *s. Anny 1szej klasy*, w nagrodę gorliwości odznaczający się służby i pieczołowitości w urządzeniu powierzonego sobie magazynu.

— Dowodzący trzeciemi batalionami 2otey dywizyi pieszey, generał major *Antropow* iszy, naytąskawiey udarowany brylantowemi znakami orderu *s. Anny 1szej klasy*, przez dyplomata pod dniem 17 listopada r. z., w nagrodę gorliwości i czynności, okazanych w czasie dowodzenia prawem skrzydłem linii kaukaskiey, w celu zabezpieczenia granic od wtargnięcia nieprzyjaciela i w celu zastąpienia spokojnych autów Nagayskich, znajdujących się na tamtey stronie *Kubani*. (R. I.)

— W nagrodę gorliwej służby, przez dyplomata naywyższy pod dniem 1 stycznia, rzeczywisty radca stanu, Xiążę *Oboleński*, gubernator cywilny kałuzki, mianowany kawalerem orderu *s. Anny 1szej klasy*.

— Przez naywyższy ukaz J. C. M., do Rządzącego Senatu pod dniem 8 grudnia r. z. potwierdzone są nowe ustawy dla gimnazyow, szkół powiatowych i parafialnych, w wydzielach uniwersytetow: sankt-petersburskiego, moskiewskiego, chersońskiego i kazańskiego.

— W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 17 stycznia wyrażono: „W niezmienney chęci Naszey, zachowywać pomyślność wiernych Naszych poddanych jawnymi i niezachwianemi działaniami praw Naszych, Rozkazujemy: zamknąć komitet osobny, ustanowiony dnia 13 stycznia 1807 roku, dla roztrząsania spraw o złośliwe i szkodliwe zamiary; a sprawy, które weszły do jego rozpatrzenia, oddawać zároveň z innemi sprawami o przestępstwa do zwyczajnego prawnego rozpatrywania i sądenia w urzędach sądowych, przez ogólne postanowienia Państwa ustanowionych.”

— „Na przedstawienie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o służbie gorliwością od-

znaczający się, znajdujący się przy Litewskim Gubernatorze Wojennym Ober-Audytora 2tey klasy *Klemensa Sumina*, Naymiłościwiey podnosi my go do 8mey klasy.

— Przez naywyższy ukaz pod dniem 18 stycznia, radca tajny *Batugiański*, na własną prośbę, naymiłościwiey uwolniony od obowiązku dyrektora kommissyi państwa umorzenia długow (G. S.)

— D. 22 t. m. przybył tu poseł królewski wirtemberski, Xiążę *Hohenlohe-Kirchberg*. (G. S. P.)

CESARSKA Akademia Rossyyska, chcąc rozpostrzeć okrag znajomości języka Sławiańsko-Rossyyskiego, a razem przykładać się do zaszczepienia i ustalenia pięknego smaku w stosunku do różnego rodzaju tworow literatury oyczystey, ma wydawać co cztery miesiące jedną książkę uznanych przez nią dobrych pism i tłumaczeń. Do składu tej książki wchodzić będą: I) Sledzenia tyczące się języka sławiańskiego w powszechności i różnych jego dyalektów. II) Literatura oyczysta. III) Krytyczne obejrzenie literatury rossyyskiey. IV) Doniesienia o czynnościach CESARSKIEY Akademii Rossyyskiey. V) Wiadomości o książkach. VI) Żywoty. A jako celem tego pisma jest, nie tylko rozszerzenie literatury rossyyskiey, ale i podanie w ogólności pisarzom oyczystym pewnego w pracach ich przewodnictwa i zachęcenia: przeto Akademia, oprócz członków swoich, zaprasza i innych miłośników języka rossyyskiego, przysyłać pisma swe i przekłady, dla umieszczenia w tém dziele. Jeżeli kto z pisarzów okaże odznaczające się postępy lub szczególne zdolności w jakimkolwiek rodzaju tworow Literatury, takiego Akademia, na ośnowie swoich postanowień, nagrodzi, podług uwagi, medalem, pieniędzmi, i przyjęciem na członka swego czynnego. (G. S. P.)

Odessa dnia 12 stycznia.

(Journal d'Odessa).

Generał major *Arnoldi* i Generał major *Reiter* przybyli do naszego miasta d. 9 t. m.

— Od d. 1 do 7 t. m. nie było tu żadney znakomitey przedaży. Od 7 do 12 przedano około 700 pudow rodzének korynckich po 6 r. 75 k. za pud i 250 pudow zwyczajney kawy po 25 rub. pud.

— Po długich i usilnych staraniach zwierzchności, przyszło nakoniec do tego, że otrzymano pierwszy raz w Odessie, około 600 pudow węgla kamiennych, wydobytych w gubernii ekaterynowosławskiej, w powiecie bachmuckim, w bliskości Ługańskiej ludwisarni, a przywieziono je tu morzem przez Taganrog.

Kiszeniew dnia 5 stycznia.

Z naywiększą rokoszą poglądamy, że liczba zakładow edukacyynych i uczących się, ciągle pomnaża się w naszym obwodzie, dziękując pieczołowitości Rządu. W końcu tego miesiąca spodziewamy się otwarcia szkół powiatowey i parafialney w naszym mieście. A tymczasem czyni się staranie do jak nayrychlejszego założenia gimnazjum obwodowego. Liczba uczących się w szkołach publicznych obwodu Bessarabskiego, dochodzi do 300. (J. d' O.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 7 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia onegdajszego, po upłynionym kwartale od zgonu błogosławionej pamięci NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MARYI, odbyło się w kaplicy Zamku Królewskiego wielkie żałobne nabożeństwo.

— Wykaz konsumpcyi z całego roku 1828 w mieście *Warszawie* (z raportów urzędowych.) 139,150 korcy żyta, 150,502 pszenicy, 12,612 grochu, 6,570 gryki, 144,462 jęczmienia, 189,638 owsa, 64,510 fur siana po 5 centnarów, 39,462 fur słomy, 151,375 fur drzewa, 16,907 fur węgla, 21,234 korcy maki pszenney, 37,174 żytney, 1,909 gryczanney, 6,614 kaszy jaglanej, 11,354 gryczanney zwyyczajney, 18,333 jęczmienney, 539,749 sztuk rozmaitego drobin, 122,865 garcy masła, 3,890 pości słoniny, 142,738 kop jay, 815,190 sztuk sera różney wielkości, 39,908 sztuk wołów inclusive krów, 37,180 wieprzów, 48,703 cieląt, 80,274 baranów i t. d., za co wydano zł. pol. 27,097,225.

— Ogłoszono zdarzenie, godne uwielbienia i podania do powszechnej wiadomości. Dobra *Górki* i *Równiny* w województwie Krakowskim, które weszły do towarzystwa kredytowego ziemskiego, zniszczone zostały okropną burzą tak, że w nich, jak to mówią, kamień na kamieniu nie pozostał. Z tej przyczyny nie mogli opłacać rat należących Dyrekcyi T. K. Z., a właścicielka, wdowa z małoletniemi dziećmi, nie była zdolna poradzić sobie. Dyrekcyja T. K. Z., ściśle trzymając się przepisów prawa, na których oparte jest istnienie i kredyt towarzystwa, zajęła naprzód dobra te i chciała je wydzierżawić, ale, gdy z powodu zniszczenia nie znalazł się dzierżawca, wystawiła je na sprzedaż. Jeden z członków Dyrekcyi główny wniośł, aby uczynić wezwanie do wszystkich Dyrekcyi szczegółowych z prośbą, aby składki obywatelskie uratowały tę nieszczęśliwą familią od zupełnego upadku. Krok ten przyjęty i wkrótce pomyślnym skutkiem uwieczniony został. Obywatele złożyli się, i nie tylko zaspokoiли zaległość Towarzystwu kredytowemu należącą się, ale nawet reszta pozostała ze składek, użyta być może na przyszłe podźwignienie zniszczonej majątności. (Przew. Pol.)

(z Kuryera Warszawskiego.)

Ze swity Jego Cesarskiej Mości Jenerał *Strogonow*, wracając z *Wiednia* do *Petersburga*, przybył onegdaj do *Warszawy*, gdzie przez kilka dni zabawi.

— W województwie Sandomierskim pod *Chmielowem*, w dobrach *J.W. Karwickiego*, przy kopaniu kamieni, znaleziono *Jelenia skamieniałego* wielkości naturalnej.

— Już wielu przysłówiów naszych początek wyjaśniony i ogłoszony w Kuryerze, staje się dla mnie pobudką, ażebym upraszał badaczy języka naszego o wykrycie początku i zasady tego przysłowia: *Pragnie, jak kania dżdżu*. W.

AUSTRYA.
Wiedeń dnia 24 stycznia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 19 b. m. o godzinie 7 wieczorem, odbyło się uroczyste pochowanie zwłok zmarłej Xiężny *Metternich*, w kościele dworskim ś. *Michała*, przy wielkim napływie ludu. Wszystkie stany podzielają boleść tej straty. N. Cesarz Jmć okazał Xięciu swój najmocniejszy żal z tego wypadku: natychmiast po śmierci Xiężny, ofiarował mu mieszkanie w własnym zamku, w sposób bardzo zaszczytny, i starał się tym rzadkim dowodem swego poważania, łagodzić boleść strapionego Xiążęcia. Dnia 22 b. m. odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej Xiężny, w tymże kościele ś. *Michała*.

— Od dnia 21 b. m. rozchodzą się głośnie wieści na giełdzie, iż Dywan przyjął warunki względem uspokojenia Grecyi, przesłane do *Stambułu*, i wezwał Posłów, aby wrócili z *Poros* do stolicy.

Czyli te wieści są gruntowne, nie wiemy; miały jednak wpływ na podniesienie kursu papierów publicznych.

ANGLIA.
Londyn dnia 21 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Dublina* pod dniem 19 b. m. donosi, iż Margrabia *Anglesea* tegoż dnia ztamtał wyjechał. Około godziny 10tej zrana przybył w towarzystwie Lordów *George* i *Alfreda Paget* do zamku Dublińskiego, gdzie na dziedzińcu zebrało się niezmiernie mnóstwo ludzi, którzy okazali mu dowody szacunku i przychylności. Za pojazdem Margrabiego szły dwa inne pojazdy, w których siedziała małżonka jego i niektórzy członkowie rodziny. Margrabia udał się natychmiast do paradnych pokojów, gdzie przyjął zgromadzoną szlachtę, która ostatni raz chciała mu złożyć swoje uszanowanie. Zrana jeszcze osada stanęła pod bronią, i z muzyką uszykowała się na ulicach, które Margrabia przejeżdżał. Na celniejszych ulicach pozamykano sklepy; sklepów zaś przy ulicach, przez które Margrabia jechał, wcale nie otworzono. W oknach widziano wiele dam znakomitych, najgustowniej ubranych. Po skończonym posłuchaniu w zamku, które trwało do godziny 12stej w południe, wsiadł Margrabia na konia, i w towarzystwie szlachty i innych znakomitych osób także na koniach, przejechał przez miasto. Do nich przyłączyli się reprezentanci kupców i rzemieślników; miło było widzieć panujący wszędzie porządek, chociaż liczba widzów coraz bardziej się powiększała. Lord *W. Paget* i *Admiral C. Paget* odprowadzili Margrabiego do *Holyhead*, a potem wrócili do *Dublinu*. Dwa młodzi synowie tegoż Margrabiego towarzyszą oycu do *Beauesert*. Prywatny sekretarz jego i Lord *Clarence* mieli nazajutrz wyjechać z *Dublinu*.

— Dnia 22 —

Dziś był obiad u Króla Jmci w zamku *Windsorskim*; znajdowali się na nim: Xiężna *Kent*, Xiążę *Esterhazy* i wiele innych znakomitych osób.

— Wczoraj i dziś odprawia się wielka rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, poczem Pan *Bülow*, poseł pruski miał naradę z Hrabią *Aberdeen*. Dziś nadeszły tu listy od Lorda *Stuart de Rothsay*, posła naszego w *Paryżu*.

— Pan *O'Connel* otrzymał z *Baltimore*, w Ameryce, 150 funtów szterlingów (6000 zł. pol.) składek dla towarzystwa Katolików. Słychać, iż dnia 13 lutego wyjedzie do *Londynu*.

— W bibliotece pałacu w *Lambeth* znajduje się skorupa żółwia, który w roku 1623, tam sprowadzony, żył do roku 1730. Inny żółw znajdował się od roku 1628 do 1753 w ogrodzie biskupa *Sand*. Niewiadomo, wiele lat miały te żółwie, nim się dostały do miejsc wspomnianych.

— Tutejsza gazeta *Times* wyszła dnia 19 b. m. pierwszy raz z swoim dodatkiem na jednym arkuszu ogromnej wielkości. Oświadcza sama, iż to czyni dla oszczędzenia stępla od osobnego dodatku. Arkusz jest prawie dwa razy większy, niż był dotąd; obejmuje 48 długich kolumn, ma 2 łokcie długości, a półtora łokcia szerokości.

— Donoszą z *Devenport*: „Szoner portugalski, *Santa Lovisa*, popłynął dnia 12 b. m. do *Terceiry* z kilku oficerami i żołnierzami, którzy należeli do zakładu wychodców portugalskich; a 15 b. m. popłynęły także dwa inne okręty z oficerami i żołnierzami w témże samém przeznaczeniu. Okręt *Felicis*, należący w *Londynie* przez pełnomocników brezylijskich, celem przewiezienia do *Brezylji* młodych wychodców portugalskich, rodem z *Brezylji*, popłynął dnia 12 b. m. do *Rio Janeiro* z 11 takimi młodzieńcami, którzy po większej części byli uczniami uniwersytetu w *Koimbrze*.”

— Xiążę *Polignac*, poseł francuzki, zwiedził niedawno magazyn Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, i oglądał tam zachowane szczątki wyprawy *La Peyrousa*, które kapitan *Dillon* przywiózł z *Indy*.

— List z *Gibraltaru* pod dniem 29 grudnia wy-

raża: „Okreś *Orestes*, przybyły wczoraj z przed *Tangeru*, dla wzięcia żywności i wody, przywiózł wiadomość, że interessa nasze nie doznały tam żadnej odmiany. Cesarz Marokański nie chce przyjąć na żądania nasze. Od kilku dni nikt tu (w *Gibraltarze*) nie zachorował na zaraźliwą gorączkę.”

— Na początku tego miesiąca, odbyło się w *Dublinie* posiedzenie towarzystwa Górniczego Irlandzkiego. Ze zdania sprawy półrocznej dowiadujemy się, że wspomniane towarzystwo otrzymało z kopalni w Hrabstwach *Wicklow*, *Waterford*, *Tipperary*, *Cork*, *Roscommon* i *Donegal* dochodu 75,000 fun. szter. (3,000,000 zł. pol.), ludzi zaś pracowało 2,000. Kapitał towarzystwa w dobrach nieruchomych, machinach, kopalniach, wynosi w gotowiznie i dowodach 100,000 funt. szter. (4,000,000 zł. pol.).

— Słychać, iż młoda Królowa Portugalska otrzymała dnia 19 b. m. przywiezione przez kawalera *Mozinho de Silveira* listy od oycy swego, Cesarza Brezyljskiego, który niezmiennie postanowił utrzymać prawa córki swej do tronu. Pochwalił zupełnie czynności Margrabiego *Palmella*.

— Dnia 25 —

Gazeta wychodząca w *Plimouth* donosi, iż trzy oddziały officerów i żołnierzy portugalskich wsiadły tam na okręty; przydaje oraz uwagę, iż bezzasadną jest wieścią, jakoby rząd nasz kazał kilku okrętom wojennym eskortować tych wychodźców portugalskich do Brezylji.

— Gazeta *Globe* pisze: „Odbieramy wiadomość z Archipelagu, iż tam na przyszłą wiosnę spodziewają się przybycia eskadry północno-amerykańskiej, z kąd wnoszą, iż traktat handlowy między Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki a Portą Otomańską został zawarty.”

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 7 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 6 b. m. z okoliczności święta Trzech Królów były wielkie pokoje u dworu. *Don-Miguel* dozwolił ucałować swą rękę wszystkim panom, tudzież licznym osobom wyższych stopni w duchowieństwie, wojsku i różnych wydziałach administracji; a gdy niektóre z nich dały poznać obawę, aby *Don-Miguel* nie doznał przez to znudzenia, odpowiedział im z uśmiechem: *Nigdy nie byłem zdrowszy, jak teraz.* Z resztą choroba, lubo tak długo trwała, nie zostawiła żadnych śladów cierpienia na twarzy *Don-Miguela*.

— Dnia 7 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rozkazem dziennym zalecono officerom, sypiać w koszarach swoich pułków i nie pozwalać żołnierzom rozmawiać o *Donnie Maryi*. Policya odebrała rozkaz, kilka niebezpiecznych osób uwięzić.

— Minister spraw wewnętrznych *Leite*, mianowany został Hrabią *Bastos*, od miasta urodzenia; Margrabia *Tancos* otrzymał wielki krzyż orderu wieży i miecza i t. d.

— Gazeta Godzienna pisze także z *Lizbony* pod tą samą datą: Gazeta dworska umieściła dekret *Don-Miguela I*, wzywający na powrót do służby kilku officerów, którzy w r. 1820, z powodu okazania Królowi *Janowi VI* wierności w prowincyi *Tras-os-Montes*, oddaleni byli.

— Nadeszła tu z Londynu pisemka zaprzeczające prawności *Don-Miguelowi*, znalazły przeciwników, a którzy naocześnie jego prawa wykazują. Gazeta umieszcza wciąż imiona osób, przyczyniających się dobrowolnie datkami do zasilenia wycieńczonego skarbu naszego.

FRANCYA.

Paryż dnia 23 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj o godzinie pierwszej zrana był Król Jmć z Xiążną *Berry* na corocznym żałobnym nabożeństwie za *Ludwika XVI* i Królową *Maryą*

Antoninę w kaplicy zamkowej. Xiążę *Delfin* z małżonką swoją, oraz Xiążę *Orleanu* z rodziną znajdowali się na takimże nabożeństwie w Opactwie *St. Denis*, gdzie także byli Postowie zagrani, Deputacye sądów Kassacyynego i Appellacyynego, Izby obrachunkowej, Rady publicznego oświecenia, Trybunałów cywilnego i handlowego, Rady miejskiej Paryzkiej, tudzież wielu Jenerałów i wyższych officerów, nie mniej władze wojskowe i cywilne miejscowe. W kaplicy zamkowej odprawił Mszę ś. Arcy-Biskup z *Bourges*, a X. *Droz*, jałmużnik, przeczytał testament nieboszczyka Króla; w *St. Denis* zaś odprawił Mszę ś. Biskup z *Tulle*, a testament przeczytał Biskup z *Caristo*. O tejże godzinie było także nabożeństwo w kościele katedralnym *Panny Maryi*, i we wszystkich innych kościołach stolicy. Wszędzie lud zgromadził się licznie.

— Słychać znowu, iż Xiążę *Mortemart* obejmie urząd Ministra spraw zagranicznych.

— Listy z *Tulonu* pod d. 14 b. m. donoszą o przybyciu tam kilku okrętów z chorymi żołnierzami i częścią wojska z *Morei*. Ci, którzy się znajdują na okrętach wojennych, odbędą kwarantannę w *Tulonie*, a będący na statkach przewozowych odbędą onę w *Marsylii*.

— Postanowienie Królewskie, wydane d. 12 grudnia, względem osób Ministerstwa morskiego wyraża: „Uznając, iż powiększenie naszej potęgi morskiej, wymaga także powiększenia liczby osób naszej marynarki, na przedstawienie naszego Ministra Sekretarza stanu morskiego i osad, postanowiliśmy i niniejszém stanowimy, co następuje: Artykuł 1) Liczba Jenerałów, officerów sztabowych i innych Królewskiego korpusu morskiego, ma się składać z 12 Admiratów, 24 Kontr-Admiratów, 44 Kapitanów okrętowych pierwszej klasy, 66 Kapitanów okrętowych drugiej klasy, 130 Kapitanów fregatowych, 500 Poruczników okrętowych, i 550 Chorążych okrętowych. Potrzebne atoli awanse dla uzupełnienia tej liczby, nastąpią powoli i w czasie przez nas później oznaczonym. Mianowania wydane nad dotychczasową normalną liczbę, wejdą w teraźniejszą liczbę. Artykuł 2) Liczba uczniów pierwszej i drugiej klasy wynosić będzie 350; dopóki zaś ustanowiona liczba chorążych okrętowych nie będzie uzupełnioną, nasz Minister morski przeznaczy corok kandydatów, którzy, odbywszy przepisany *examen*, zostaną przypuszczeni do stopnia ucznia drugiej klasy. Artykuł 3) Dostojność Marszałka Francyi ma być nadana Vice-Admiralom naszym, którzy dopełnią warunków, później przepisanych mających. Artykuł 4) Vice-Admiralowie, którzytn powierzyliśmy dowództwo eskadry, złożonej z 15 lub więcej okrętów liniowych, i których tymczasowie opatryliśmy władzą Admiralską, mają przez ciąg swojego dowództwa używać prerogatyw i honorów, przywiązanych do dostojności Marszałka Francyi.”

— Dnia 27 —

Dziś Król Jmć zagałę posiedzenie Izb następującą mową z tronu:

„Mości Panowie! Cieszy mię widząc WPa-nów zebranych corok około tronu mojego, dla poświęcenia się wspólnie ze mną wielkim sprawom narodu mego. Zadowolenie, jakiego ztąd doznaję, jest dziś tēm mocniejszy, iż mam WPanom udzielić przyjemnych wiadomości i powierzyć ważne interesa. Stosunki moje z Mocarstwami są ciągle przyjacielskie. Zapewnienia, które od Sprzymierzeńców moich odbieram, zaraęczają mi, iż, pomimo krwawych wypadków na Wschodzie, pokój w innych krajach Europy nie będzie przerwany. Dla przyspieszenia pacyfikacyi Grecyi, zniósłszy się z Rosyją i Anglią, wysłałem część wojska mojego do *Morei*. Na widok kilku tysięcy Francuzów, gotowych do spełnienia zaszczytnego, danego im zlecenia, sławna ta ziemia, zbyt długo na spustoszenie wystawiona, odzyskała pokój i została przywiedzioną do stanu zaspakajającego. Tam, jak pod *Nawarynem*, zgodność bander dowiodła światu, jak wysoko trzy korony cenią zobowiązanie się

traktatami, a żołnierze moi z radością pamiętają prawą pomoc, której od marynarki Angielskiej doznali. Podane Porcie wyraźne oświadczenie postawiło Moreę i przyległe wyspy pod opieką trzech Mocarstw. Uroczysty ten akt uczyni dłuższe zajęcie tego półwyspu zbytecznym. Nie przestaję pomagać Grekom do naprawienia ich zwalisk, a okręty moje sprowadzają do nich tych niewolników chrześcijan, którym pobożna wspianłość Francyi oyczygnę i wolność przywróciła. Taka troskliwość nie będzie bezkorzystną; mam przyczynę mniemać, iż Porta poznając, co jest lepsze, nie będzie się dłużej opierała uskutecznieniu traktatu z dnia 6 lipca, i można mieć nadzieję, iż to pierwsze zbliżenie się posłuży do przywrócenia pokoju na Wschodzie. Stan Hiszpanii dozwolił mi odwołać wojsko, które tam zostawiłem pod rozporządzenie Króla Jmci Katolickiego. Żołnierze moi uyrzeli znowu oyczygnę swoją, otrzymawszy wszędzie od ludu po drodze dowody szacunku i żalu z ich wychodu, jakie się wyborney ich karności należały. Znaczne zaliczenia pieniężne zostały dane rządowi hiszpańskiemu, a podpisana niedawno umowa zwrót ich stanowi. Nadzieja, którą mam zawsze, otrzymania sprawiedliwego zadość uczynienia od Deja Algierskiego, skłoniła mię do wstrzymania środków, których podobno dla ukarania jego będę musiał użyć; lecz niczego nie omieszkam dla zasłony handlu francuzkiego od zniewagi i łupieztwa, a widoczne przykłady nauczyły już algierczyków, iż nie jest łatwo wymknąć się przed bacznością okrętów moich. Zobowiązania, jakie na siebie dawniejsza osada Francuzka przyjęła, doznały przeszkody w swoim uskutecznieniu. Przekonawszy się, iż to uchybienie pochodziło z niemożności, musiałem zezwolić na rozpoczęcie z nią układu, skuteczniejszego dla zasłony interessu osadników i handlu. Niektórzy poddani moi ucierpieli przez środki użyte przez Cesarza Brezyljskiego w wojnie jego z Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską; zabrano im kilka okrętów. Lecz nie dawno zatwierdziłem układ, który poświęcając zasadę zachowywaną zawsze przez Francją względem systemu blokady, zapewnia im zwrót własności, i stosowne do poniesionej straty wynagrodzenie. Tak w tej, jak w każdej innej okoliczności, winieniem oddać pochwałę marynarce francuzkiej, która się zawsze okazuje godną wysokiego swego powołania. Ciągłe wstrząśnienia, jakich niektóre z nowych krajów południowo-amerykańskich doznają, wzbudziły niepokój względem politycznego ich stanu i utrudniły rozpoczęcie z nimi regularnego związku. Lecz niedaleka, bez wątpienia, jest chwila, kiedy będę mógł nadać temu związkowi trwałość, użyteczną dla poddanych moich; tymczasem zaś powierzyłem konsulom przestrzeganie ich interessów. Taki jest, Mości Panowie, szczęśliwy stan stosunków naszych z Mocarstwami zagranicznymi. Jakiegolwiek nareszcie mogą być przyszłe wypadki, nigdy nie zapomnę, iż sława Francyi jest powierzonym mi świętym dobrem, i że honor broniący jej, jest najpiękniejszą koroną mojej prerogatywy. Spokoyność i pokój panują w kraju; przemysł francuzki, tak słusznie zawsze wychwalany, swojemi postępami jedna sobie nowe zalety. Niektóre części rolnictwa i handlu naszego cierpią wprawdzie; lecz spodziewam się, iż będę mógł zmniejszyć złe, jeśli nie zupełnie uchylić. Ciągłe niepogody i szkodliwa zwłoka, jakich żniwa doznały, wymagały przez kilka tygodni troskliwości mojego rządu. Tymczasem, boleśna niepewność względem zasiłków naszych znikła zaraz po zasięgnięciu dokładniejszych wiadomości. Żywność dla wszystkich jest zapewniona; a jeśli cena zboża, podwyższając z jednej strony pomyślność rolnika, z drugiej powiększa smutny stan ubogiego, te-

dy Opatrzność utworzyła dobroczynność dla wspierania cierpiącego. Druk używa zupełnej wolności. Jeżeli rozwiążność, nayszłubniejsza jej nieprzyjaciółka, pokazuje się jeszcze gdzieś niedzie pod zasłoną wspianłością prawa, tedy rozsądek publiczny, który się codzień ustala i bardziej oświeca, odda słusność tym zboczeniom, a stan sędziowski, wierny wysokiemu swojemu powołaniu, zna swoje obowiązki, i zawsze je będzie umiał pełnić. Potrzeba bronięcia religii oyców naszych od wszelkiego nadwerężenia; czuwania nad wypełnieniem praw w moim królestwie, i razem staraniem się o utrzymanie stanu duchownego, skłoniła mię do doryżalej rozważce do postanowienia środków, jakie potrzebnymi uznałem. Środki te są uskutecznione z mądrą stałością, przez którą, posłuszeństwo należne prawom, uszanowanie winne religii, i sprawiedliwy szacunek, jakiego słudzy jej wymagać mogą, zostały z sobą połączone. Udzielone będą W Panom wiadomości o stanie skarbu naszego. Z radością dowiecie się, iż dochód w roku 1828 był większy, aniżeli w budżecie rachowano. Ta wzrastająca pomyślność, nie powinna uczynić żadnego uszczerbku systematowi oszczędności, któremu się rząd mój codzień bardziej poświęcać winien, nie zapominając atoli, iż użyteczne wydatki są także oszczędnością. Liczne interessa będą przedmiotem teraźniejszego posiedzenia. Będziecie W Panowie obradowali nad xięgą praw, dla wojska przeznaczoną, która zasługuje na największą uwagę; będzie oraz podane W Panom prawo o uposażeniu Izby Parów i kilka innych, które są godne zupełnego zajęcia się W Panów. Ważny projekt wymaga szczególnie troskliwości waszej. Oddawna już uznano potrzebę organizacyi municypalnej i departamentowej, któraby w całej osnowie zgadzała się z konstytucją naszą. Naytrudniejsze zapytania łączyły się z takim urządzeniem, które gminom i departamentom powinno zapewnić sprawiedliwy udział w przestrzeganiu ich interessów, a razem zostawić opiekuńczej i sterniczej władzy, jaka służy Koronie, zupełną moc i wolność w działaniu, potrzebną do utrzymania publicznego porządku. Projekt ten, który W Panom będzie podany, kazałem z troskliwością przysposobić. Wymagam od mądrości waszej zupełnego nim zajęcia się, a poruczam go przywiązaniu waszemu do powszechnego dobra i wierności. Codzień bardziej przekonywam się o przychylności ludów moich; codzień zobowiązanie względem nich przyjęte, poświęcenia życia mego dla ich szczęścia, staje się dla mnie świętszym. Wniosłem to powołanie, do którego spełnienia oczekuję pomocy waszej, Mości Panowie, powinno być codzień łatwiejszym. Doświadczenie położyło koniec marnym nierozsądnym teoryj; wie Francya, równie, jak W Panowie, na czem polega jej szczęśliwość; a ci, którzyby jej szukać mieli gdzie indziej, nie zaś w szczerem związku władzy królewskiej ze swobodami poświęconemi przez konstytucją, zostaliby głośno i jawnie uznani za wyrodków. Jesteście W Panowie powołani, abyście związek ten uczynili mocniejszym i trwalszym. Jako wierni poddani i prawi Francuzi dopełnicie tego pięknego zlecenia, a usiłowania wasze doznają równie pomocy waszego Króla, jak wdzięczności narodu."

H I S Z P A N I A.
Madryt dnia 13 stycznia.
(z Gazety Warszawskiej).

Spadły tu wielkie śniegi. wąwozy Guadarama są prawie zamknięte, a francuzkie poczty konne na Burgas i Vittoria, jeszcze nie nadeszły. Po dróżni z Francyi opóźnili się o całą dobę.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.